# KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 27go Lutego. Rok 1863. **№ 47.** Dnia 15 (27) Lutego 1863 Roku.

**Piątek.** Wschód Słońca g. 6 m. 53 Zachód „ „ 5 „ 33 Jutro, Śgo Romana Opata.

Oddział wojska, zostający pod rozkazami Pułkownika *Schilder-Schuldner*, po zniesieniu buntowników pod Krzywosączem, rozpoczął ściganie tej bandy, jak również i innych, które, podług wiadomości zebranych przez Pułkownika, nadciągały z różnych punktów, celem wzmocnienia bandy *Mierosławskiego*. Dnia 9 (21) Lutego wojska wykryły tę bandę, liczącą 1,000 ludzi, w lesie blizko wsi Trojaczki (leżącej na południe miasteczka Piotrkowo w Powiecie Włocławskim). W skutek silnego ataku, buntownicy zostali wyparci z lasu, a następnie na przestrzeni 20 wiorst byli ścigani bezprzestannie przez 8 godzin w kierunku jeziora Gopła. Banda zupełnie rozbitą została; buntownicy rozpierzchnęli się w różnych kierunkach, rzucając broń swoją; zabito im przeszło 100 ludzi, a 32ch ujęto. Pomiędzy żołnierzami jest 3ch rannych. (D. P.)

---

Główna Kassa Oszczędności z Kantorem Pomocniczym w gmachu szkolnym, za Kościołem Ś. ALEXANDRA, przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia $^{10}/_{22}$ Lutego r. b. włącznie, wydała xiążeczek nowych 26; na które, tudzież na dawniejsze w 253 wnioskach, złożono rs. 3,015 kop: 75. Na żądanie zaś 681 Uczestników (prócz procentu rs. 54 k. 21½, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rs. 39,572 k. 15½, i umorzyła xiążeczek 206. Przeto Uczestników 19,399, posiada kapitał rs. 564,101 kop: 15.

Jutro, jako w przeddzień pierwszej bolesnej rocznicy śmierci ś. p. Leona *Morawskiego*, b. Urzędnika Banku, odbędzie się w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedm:, o godz: 11tej z rana, Msza żałobna; na którą, pozostała Wdowa z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro, za spokój duszy ś. p. Wincentego *Bielińskiego*, b. Professora Gimnazjum, ostatecznie Emeryta, w dniu 13 z. m. zmarłego, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w Kościele OO. *Kapucynów* o godzinie 9tej z rana; na które w smutku pogrążona Żona, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Pozostała Wdowa po ś. p. Franciszku *Żyle*, składa najczulsze podziękowanie Znajomym i Przyjaciołom, za liczne zebranie się na obrzęd pogrzebowy i za odprowadzenie na wieczny spoczynek męża mojego, którego nieśli na własnych barkach od połowy drogi; zarazem zaprasza na żałobne Nabożeństwo w dniu jutrzejszym o godzinie w pół do 12tej, w Kościele XX. *Franciszkanów* odbyć się mające.

Marjan *Cissowski*, Oficer b. Wojsk Polskich, Poseł na Sejm w roku 1830, Radca Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego, Obywatel ziemski, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, rozstał się z tym światem, przeżywszy lat 73. Pogrążeni w smutku Córki, Zięciowie i Wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, jutro to jest w Sobotę, o godzinie 10ej z rana, na Nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy, w dolnym Kościele XX. *Missjonarzy*, odbyć się mające, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż Kościoła, na cmentarz Powązkowski.

Tomasz *Konstański*, b. Urzędnik, Emeryt, przeżywszy lat 70, wczoraj rozstał się w tym światem. Pozostałe Dzieci i Wnuki, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 2giej po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. *Bernardynów*, na cmentarz Powązkowski.

*Urząd Loterji w Królestwie Polskiem*. — Podaje do wiadomości Kollektorów i osób interessowanych, że biuro Urzędu Loterji, z dotychczasowego lokolu, przeniesione zostało na kilka miesięcy do domu *Libasa* przy ulicy Nalewki pod Nr 2247, gdzie obok zwykłych czynności biurowych, odbywać się będzie i ciągnienie Loterji Klassycznej, mianowicie 2ej klassy 101 Loterji, stosownie do Planu w dniach 21 i 22 Lutego (5 i 6 Marca) r. b., poczynając od godz: 10 z rana. Urząd Lotеji uprzedza zarazem grających w tę Loterję, aby z wymianą losów na pomienioną klassę pospieszali, wygrana bowiem tylko posiadaczowi onych, płaconą będzie. — Za Naczelnika Urzędu, Baron *Mengden*. Sekretarz Urzędu, J. K. *Noiński*.

Uwiadomienie od Spółki Żeglugi Parowej pod firmą Andrzej Hr: *Zamoyski i Sp:*. Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, posiedzenie Akcjonarjuszów Spółki Ż. P. w d. 1 Marca r. b. odbywać się mająca, odroczone zostaje do dalszego czasu; o terminie zaś zebrania się Akcjonarjuszów na posiedzenie nadzwyczajne, Spółka Żeglugi Parowej, w właściwym czasie zawiadomić nieomieszka.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od P. złp: 2 na statuę MATKI BOZKIEJ, wznieść się mającą przed Kościołem po-*Paulińskim*.— Od W. H. rs. 1 dla biednej wdowy Zofji z Wolskich *Neü:* z małoletniemi dziećmi, przy ulicy Ogrodowej Nº 844.

Wczoraj wyszedł Nr 2gi *Wędrowca*, i zawiera: Wycieczkę Olivier'a *Merson* do Portugalji (z pięcioma drzeworytami); Przegląd literatury zagranicznej: Salambo, powieść Gustawa *Flaubert:* Poczta powietrzna w Londynie (z dwoma drzeworytami): Rozmaitości: Gniazda ptasie jadalne (z drzeworytem); Babirussa (z drzeworytem).

P. Kazimierz *Łada*, znany muzyk, ogłosił, jak to donieśliśmy prenumeratę na nowo wypracowane przez niego dzieło p. n. „Polska muzykalna," zawierające wiadomości historyczne narodu o naukach i sztukach pięknych od najdawniejszych czasów do obecnej epoki. Z tego powodu proszeni jesteśmy o przypomnienie, iż zapisy na to dzieło przyjmują się w Xięgarni PP. *Gebethnera* i *Wolfa* na Krakowskiem-Przedmieściu w pałacu Hr: St: Potockiego.

Cesarzowa Francuzów, ma podobno w Wielki Tydzień udać się do Rzymu dla odwiedzenia OJCA Śgo.

Zaszedł w Wiedniu pojedynek, którego Hr: *Rechtern*, Sekretarz Poselstwa Holenderskiego, padł ofiarą. Odbył on się zeszłej Niedzieli w południe. Przeciwnik jego P. *Murnaga*, wyjechał natychmiast do Madrytu. Sekundanci oddalili się z miasta na dni kilka.

W Wiedniu najpierwszym fotografem jest P. *Angerowe*, roboty jego znajdowały się na ostatniej wystawie Londyńskiej i otrzymały nagrody.

Gdy w jednych stronach zima tegoczesna odznacza się łagodnością, w innych znowu o tyle zasłynęła ze swej zmienności. Zmiany te szczególniej czuć się dają na Ukrainie, gdzie dnia jednego mróz się wysila dochodząc do 20 stopni, a nazajutrz nagle znika, zastąpiony będąc odwilżą i słotą.

*Nowy proszek zastępujący znany Perski do wygubiania owadów.* Dziennik politechniczny *Dinglera* donosi, że do powyższego celu służyć może pospolicie u nas znana roślina, zwana *Anthemis cotula*, *Rumian śmierdzący*, od pospólstwa psim rumiankiem zwany, który w ogóle rośnie na wszelkich nieuprawnych i zaniedbanych miejscach, i odznacza się mocną i odraźliwą wonią, szczególniej w kwiatach się okazującą. Ponieważ wykrycie łatwego i taniego sposobu wyniszczenia domowego robactwa, jest rzeczą bardzo pożądaną, a cena proszku perskiego nie dla każdego robi go przystępnym, zwłaszcza, że jak wiadomo z doświadczenia, jedno wysypanie miejsca nie wygubi w zupełności owadów, ale kilkakrotnie powtarzać je trzeba, a proszek zwietrzały skutku żadnego nie czyni; przytaczamy więc w głównej treści to, co o nowym i każdemu w kraju naszym dostępnym sposobie, mówi wzwyż wspomniane pismo czasowe. Z porównawczych spostrzeżeń uskutecznionych z różnemi gatunkami roślin *Pyrethrum*, *Maruna*, i *Anthemis Rumian*; a w szczególności z rośliną *Anthemis cotula*, *Rumianem* śmierdzącym zwaną, pokazuje się, że główki kwiatowe tej ostatniej rośliny utarte na proszek, posiadają takie same własności trujące śmiertelnie owady, jak proszek perski do powyższego celu powszechnie sprzedawany. Ale i tu zwrócić należy uwagę, ażeby proszek był świeży, dobrze wyrobiony i przechowany (najlepiej w zawiązanym pęcherzu), to jest posiadał mocną woń rumianu. Takowy proszek niszczy czyli truje pluskwy i pchły, ale nie robi skutku na robakach toczących zboże, ani na gąsienicach. Co do mrówek, lubo działanie jego jest tu mniej widoczne, spostrzeżono jednak, że niekiedy mrowiska w które wsypano proszku, zostały przez te owady opuszczone. Mszyce, także środek ten gubi, lubo niezupełnie, w każdym jednak razie posypanie powyższym proszkiem roślin, krzewów, lub liści drzewek niemi dotkniętych, nie jest bezskuteczne. Przy powyższym opisie działania proszku na owady, nie znajdujemy wspomnienia o tak nazwanych karaluchach, szczególniej w miastach znajdujących się; spodziewamy się jednak, że jeżeli pismo niniejsze zwróci uwagę osób, które będą w okolicznościach sprzyjających w czasie kwitnienia rumianu psiego, do zebrania jego kwiatów, przyzwoitego ich zasuszenia i utarcia bez pozbawienia zapachu; iż zechcą po zrobieniu ścisłych doświadczeń nie jednokrotnie powtórzonych, dla dopełnienia niniejszych wiadomości, dla użytku ogółu ogłosić je publicznie.

Nowe dzieło francuzkie p. n. „Ziemia przed potopem,“ przez P. Ludwika *Figuier*, oprócz treści naukowej, przedstawia zajmujące opowiadania, tak, że łącząc z nauką zabawę, staje się nader zajmującem dziełem.

Od niejakiego czasu z ukazaniem się postu ukazały się także w Warszawie i sielawy morskie. Są one nadzwyczajnej wielkości, a w smaku dorównywają prawdziwym Augustowskim, które już coraz rzadziej pojawiają się u nas, zastępywane będąc rozlicznemi gatunkami z Prus sprowadzanemi.

Znany pisarz francuzki Alexander *Dumas*, bawi obecnie w Turynie, dokąd przybył z Neapolu.

Świat muzykalny za granicą nie przestaje uskarzać się na powszechny brak tenorów. Z tego powodu jedna z gazet zagranicznych dodaje: „Niezadługo kompozytorowie oper znajdą się w potrzebie pisania swych dzieł na same bassy i alty, gdyż ani tenorów, ani sopranów nie znajdą do wykonania dzieł swoich.“

---

## Wiadomości Zagraniczne.

AMERYKA. *New-York, 11 Lutego.*— Attak na Charleston jeszcze nie został rozpoczęty. Wyprawa przeciw temu miastu liczy 125 statków. Prawe skrzydło armji Potomaku, dokonało pomyślny rekonesans. Wojska związkowe zajęły podobno na nowo Lebanon w stanie Tennessee i wzięły 600 jeńców. W tymże samym stanie miały miejsce inne mniejsze utarczki, z rozmaitem powodzeniem. Wiadomość o porażce zadanej skonfederowanym pod fortem Donelson w Tennessee, przez Jenerała *Rosenkranz*, potwierdza się. Wstręt przeciw wcielaniu murzynów do wojska, i przeciw emancypacji niewolników, wywołał w armji liczne zaburzenia. Propozycja Francji, iżby na territorjum neutralnem odbyto konferencje, celem przywrócenia pokoju, popieraną jest przez wiele dzienników związkowych. (Schl: Ztg).

ANGLJA. *Londyn, 21go Lutego.*— Postanowienie rządu, iż nie może ogłosić dnia ślubu Xięcia Walji, jako święta, zapewne cofnięte będzie i zmienione w ten sposób, że dzień 4 Marca, w który ma się odbyć wjazd dostojnej narzeczonej, uznany zostanie za święto. Petycje w tym duchu już są przygotowywane, ale niezbędnem jest w tym razie ogłoszenie w Gazecie urzędowej, gdyż inaczej, z powodu konieczności wypłat wexlowych, wszystkie banki i domy handlowe w City nie mogłyby być zamknięte, i do 30,000 młodych ludzi nie mogłoby opuścić swych kantorów. Bezpłatne widowiska mają także mieć miejsce, o co już Lord Szambelan porozumiewał się z dyrekcjami teatrów. — Rada gminna City Londyńskiej, na wniosek P. *Anderson* uchwaliła wynurzyć Xiężniczce *Alexandrze* swój hołd i spółczucie przez ofiarowanie podarunku ślubnego wartości 10,000 fst. Prawie wszystkie dzienniki uważają listę cywilną wyznaczoną dla Xięcia i Xiężnej Walji za nader skromną. Ambassador francuzki Baron *Gros*, oraz Hrabia i Hrabina *Russel*, przybyli onegdaj do Windsoru. Hr: *Russel*, miał posłuchanie u Królowej, a zarazem przedstawił Ambassadora francuzkiego. — Budżet armji angielskiej na r. 1863 i 64, rozdany onegdaj Izbie, jest mniejszym od budżetu z roku upłynionego o 1,000,113 fst. Ogólna cyfra wojska z tego bud-

żetu płatnego wynosi 148,242 ludzi, gdy w r. 1862 dochodziła do 152,403. Wojska angielskie w Indjach, wraz z Kadrami w Anglji liczą obecnie 72,676, ludzi, a w 1862 i 63, liczyły ich 75,899. Cały budżet wojenny stanowi cyfrę 15,060,237 fst. Z Malty donoszą, że w tamecznym szpitalu znajduje się Xiążę *Alfred*, chory na febrę; choroba jednak bierze obrot pomyślny.—Wczoraj nadesłano znowu z Bombay dla ubogich robotników w Lancashire 2,000 fst. Tak więc, łącznie z tą kwotą, wdzięczne Indje nadesłały już na wspomniony cel dobroczynny 24,000 fst. (In: Bel).

FRANCJA. *Paryż, 20 Lutego.*— Zdaje się, że sprawozdawca Komissji budżetowej P. *Busson*, złoży swój raport dopiero w końcu przyszłego miesiąca. Dodawszy do tego czas potrzebny na wydrukowanie tego raportu, i rozdanie go między deputowanych, wnioskować można, że roztrząsanie budżetu w Ciele Prawodawczem rozpocznie się dopiero około 10 Kwietnia. W ogóle zatem prace prawodawcze przeciągnąć się mogą do końca Kwietnia, co naturalnie odroczy także i wybory ogólne do drugiej połowy Czerwca. Jakkolwiek termin ten jest dość odległy, jednakże ruch wyborczy już się objawia, i Kandydatury są stawiane w znacznej liczbie okręgów wyborczych. — Na giełdzie Paryzkiej krążyła pogłoska o podaniu się do dymissji P. *Fould*, a to z powodu przerażenia się nadspodziewaną summą wexli przysłanych z Mexyku przez Jenerała *Forey*.— Na zasadzie ostatnich doniesień z Kochinchiny, uznano za stosowne posłać tam posiłki. 1,500 ludzi już wyprawiono częściowemi partjami do Kontr-Admirała *La Grandiere*, a 500 jeszcze później wysłanych zostanie. Nie ulega prawie żadnej wątpliwości, że rząd francuzki otrzymał ważną depeszę od Pana *Mercier*, Posła swego w Washingtonie. Podobnież otrzymać miał depesze od P. *Seward*, P. *Dayton*, Poseł Stanów Zjedno: w Paryżu. Treść tych depeszy, będących zapewne odpowiedzią na ostatnią notę gabinetu francuzkiego, nie jest wiadomą jeszcze, gdyż dopiero dziś rano nadeszły. P. *Dayton* zaraz po południu miał naradę z P. *Drouyn de Lhuys*. Podobno jednak Gabinet *Lincolna*, uznając szlachetność i bezinteresowność rad Francji, i nie odrzucając ich w zasadzie, wykazuje mnóstwo przeszkód, któreby przed położeniem zasad do układów usunąć należało, i oświadcza wreszcie, że nie uważa obecnej chwili za stosowną do tych układów.— Mówią że Marszałek *Pelissier*, powołany został przez Cesarza do Paryża. (Indep: Belge).

## Ostatnie Wiadomości.

Depesza z Londynu datowana 25 b. m., donosi, że na nocnem posiedzeniu Izby Niższej, Sir George *Bowyer* (Reprezentant za Dundalk, liberalny i Katolik), wprowadził kwestję dotyczącą tego, że Rząd Włoski zwrócił się do Angielskiego z prośbą, o wydanie polecenia Władzom na Malcie, aby extradowano zbiegłych zbrodniarzy Włoskich, oraz zapytywał, czy środek ten ma się także ściągać do przestępców politycznych. *Layard* odpowiedział przecząco.—Na interpellację P. *Hopwood*, konserwatysty, Lord *Palmerston* odpowiedział, że propozycje pośredniczenia, uczynione przez Rząd Francuzki w Ameryce, nie kwalifikują się do przedstawienia w Parlamencie.

Wiadomości z New-York dochodzą do 14go b. m. W odpowiedzi na propozycje francuzkie P. *Seward* oświadcza, że wszelką propozycję jakiegobądź mocarstwa, dotyczącą wewnętrznej polityki Amerykańskiej, odrzucić musi.— Dzienniki Richmondzkie wyznają, że rezultaty walki pod Charleston nie są tak znaczne, jak sądzono. Z armji Potomaku idzie 35,000 ludzi pod rozkazami *Burnside* do Suffolk, w Wirginji.— W Zgromadzeniu Prawodawczem New-Jersey podano wniosek, iżby wysłani zostali Pełnomocnicy do Richmond, dla układania się o pokój. Zgromadzenie w Illinois także przyjęło wniosek co do układów o zawieszenie broni i pokój.

Wyprawa *Fostera* wysiadła przy wyspie Ś. Heleny, na brzegach Karoliny Południowej.—W Kongresie południowym podano wniosek, iżby wzięci do niewoli murzyni, zwracani byli właścicielom lub sprzedawani dla wynagrodzenia tych obywateli, którzy pozbawieni zostali swych niewolników przez nieprzyjaciela. — Urzędowa *Gazeta* Turyńska z 24go Lutego, zaprzecza wieści, jakoby *Pasolini* podał się do dymisji, oraz jakoby którykolwiek z członków gabinetu zażądał takowej.

Podobno Minister wojny, w porozumieniu z Ministrem skarbu, zamierzają podać Izbie wniosek, zredukowania armji włoskiej o 40,000 ludzi, i mają nadzieję zyskania za sobą znacznej większości głosów.— Słychać, że Hiszpanja i Belgja, skłonne są do uznania Stanów Południowych Ameryki, jak skoro to uczyni Francja. (St: Anz:).

Rozmaitości. — Dzienniki Kopenhagskie, wzywają do składek na pomnik mający się wznieść pamięci zmarłego fizyka Jana-Krzysztofa *Oersteda*, który pierwszy odkrył działanie prądu elektro-magnetycznego. — Projekt połączenia olbrzymim mostem Anglji z Francją, wywołał na południowym krańcu Europy myśl rzucenia mostu przez ciaśninę Messyńską, dla połączenia Sycylji z półwyspem Włoskim. Most ma być o 4ch arkadach, trzymających każda 1,000 metrów długości. Francuz *Oudry* który zbudował pod miastem Brest most, powszechnie przez podróżnych podziwiany, ma być wykonawcą tego olbrzymiego przedsięwzięcia i obiecuje przezwyciężyć wszystkie trudności, połączone z budową łuków takiej ogromnej napiętości.— Najpiękniejszą kobietą miała być Paula de *Vigniez*, która żyła we Francji w XIV wieku. Francuzcy i Włoscy pisarze, opisują jako arcy-dzieło przyrody. Kiedy się ukazała na ulicy w Tuluzie rodzinnem swem mieście, to całe tłumy ludu, mężczyzni i kobiety, młodzieńcy i dziewczęta biegały za nią, nie mogąc się nasycić jej widokiem. Parlament Tuluzki obawiając się z tego powodu rozruchów, prosił Pannę *Vigniez*, ażeby bez zasłony nie wychodziła na miasto, co tak rozjątrzyło ludność tamtejszą, że się odgrażała, iż użyje przemocy, jeżeli ją pozbawią widoku najpiękniejszej kobiety na ziemi. Parlament wydał rozkaz, aby pokazywała się dwa razy na tydzień w oknie bez zasłony. Te jej niepospolite wdzięki pozostały prawie niezmiennemi aż do 80 roku jej życia. — Dzienniki angielskie z podróży pewnego Anglika przytaczają ciekawą okoliczność, że renifer wiozący jednego szwedzkiego Oficera w 1699 r., ubiegł w przeciągu 48 godzin niepo-

dobną do uwierzenia przestrzeń 300 mil niemieckich. Zwyczajny bieg renifera, obliczają na trzy mile na godzinę.

### Wiadomości Literackie.

W xięgarni i składzie nót muzycznych R. Friedleina, przy ulicy Senatorskiej Nr 460 (6), jest do nabycia dzieło: O Monecie Polskiej, przetłumaczył na język Polski z francuzkiego, Eustachy Januszkiewicz, Poznań, 1862, cena złp. 4; w tejże xięgarni znajduje się nadto Kalendarz dla Ludu Polskiego, na rok 1863, wydany staraniem Redakcji Gazety Rolniczej, cena exemplarza złp. 1.

Nakładem xięgarni Gustawa Sennewalda, przy ulicy Miodowej Nr 481 (2) wyszły: Poezje ostatniej godziny Wład: Syrokomli, (Ludwika Kondratowicza) z portretem Autora, Warszawa, 1862, in 8vo, na pięknym welinie, cena ex: oprawnego złp. 11, nieoprawnego zł: 6 gr: 20; taż xięgarnia nabyła na własność: Zabawy umysłowe dla młodego wieku, dzieło zbiorowe z drzeworytami, przez Józefę Szmigielską, Warszawa, 1863, in 8vo maj:, cena ex: oprawnego złp. 20, nieoprawnego złp. 13 gr: 10. Exemplarzy nabyć można we wszystkich xięgarniach w Warszawie i na prowincji.

W tych dniach wyszły z pod prassy na fortepjan, dwa mazury: Przyjaciele, i ustęp melodyjny pod tytułem, Pożegnanie; wszystko to w jednym poszycie, utworu Pani Mieczyńskiej. Wpływy ze sprzedaży poszytów, przeznaczone zostały na kupno fortepjanu dla Józia małego Polaka, który wspólnie ze swą Matką już pracuje na kawałek codzienny chleba. Najpierwsi nasi znawcy uważają kompozycję tę, jako oryginalną staroświecką polską, mającą wiele łatwości, a wiele smaku muzycznego, cena kop: 30 za trzy sztuki, stawiają przystępną cenę. Nabyć można tylko u fabrykanta fortepjanów P. Stahl, na Nowym-Świecie.

Xięgarnia i skład nót muzycznych Michała Glücksberga, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w domu Wgo Grodzickiego Nr 9 (411), powiększyła zbiór xiążek przeznaczonych na abonament nowościami w roku bieżącym wyszłemi tak w języku Polskim jak i Francuzkim. Abonament miesięczny na 4 tomy przynosi od xiążek Polskich złp. 4, Polskich i Francuzkich razem zł: 5, Angielskich zł: 6 gr: 20. Na zastaw składa się złp. 20. Osoby na prowincji zamieszkałe, za złożeniem złp. 40 na zastaw i opłatą złp. 6 gr: 20 miesięcznie, otrzymują na raz jeden 10 tomów.

## DONIESIENIA.



Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe ciepła st: 3.
Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 9. (W mierze).

**Teatr Wielki.** Jutro, *Ritta Hiszpanka.*



**Kurs Giełdy Warszawskiej.**— Dnia 26 Lutego r. b.: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 55; za *obligi skarbowe* 4% oprócz kup: 100 rs. żądają rs. 89 kop: 13; za *listy zast:* 3go okr: oprócz kup: 15 rs. żądają rs. 15 kop: 4, dają rs. 15 k. 1; za akcje Głównego Tow: Rossyjskiego dróg żelaznych 5%, żądają rs. 114 k. 75; za akcje drogi żelaznej W.-W z kup: za szt: żądają rs. 78 k. 75, dają rs. 78 k. 50; za akcje drogi żelaznej Warsz: Bydg: po rs. 100 i 500, żądają rs. 91 kop: 50, dają rs. 91. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych rs. 1 k. 62 2/9 od listów zastaw: k. 10 2/3.

**Ceny targowe Warszawskie.** — Dnia 25 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 k. 85 do rs. 6 k. 7 1/2; żyta od rs. 3. k. 17 1/2 do rs. 3 k. 52 1/2; owsa rs. 1 kop: 95; kartofli od kop: 90 do rs. 1.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.